VIII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki**
(nr 91)
z dnia 23 listopada 2017 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki (nr 91)

23 listopada 2017 r.

Komisja Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki, obradująca pod przewodnictwem posła **Ireneusza Rasia (PO)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– odpowiedź ministra sportu i turystyki na dezyderat nr 3 w sprawie rozbudowy i modernizacji tras biegowych i biathlonowych wraz ze strzelnicą oraz zapleczem socjalnym na Kubalonce Wisła–Istebna,

– informację na temat stanu przygotowań do zimowego sezonu turystycznego w Polsce ze szczególnym uwzględnieniem spraw dotyczących zapewnienia bezpieczeństwa w górach oraz zasad finansowania i organizacji GOPR-u i TOPR-u.

W posiedzeniu udział wzięli: **Jarosław Stawiarski** sekretarz stanu w Ministerstwie Sportu i Turystyki wraz ze współpracownikami, **Andrzej Świderek** dyrektor Departamentu Ochrony Ludności i Zarządzania Kryzysowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, **Dariusz Minkiewicz** dyrektor Biura Prewencji w Komendzie Głównej Policji, **Mariusz Zaród** naczelnik Grupy Podhalańskiej Górskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego, **Jan Krzysztof** naczelnik Tatrzańskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Krzysztof Majer**, **Jakub Stefański** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych oraz **Jarosław Lichocki** i **Wojciech Paluch** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Za listą obecności stwierdzam kworum i otwieram posiedzenie Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki. W związku z brakiem zastrzeżeń do protokołów poprzednich posiedzeń stwierdzam ich przyjęcie. Na początku w imieniu pań i panów posłów serdecznie witam zaproszonych gości, w szczególności pana ministra Jarosława Stawiarskiego, towarzyszących mu dyrektorów. Pana ministra spraw wewnętrznych i administracji reprezentuje pan dyrektor Departamentu Ochrony Ludności i Zarządzania Kryzysowego MSWiA Andrzej Świderek. Witam serdecznie. Witam dyrektora Biura Prewencji w Komendzie Głównej Policji Dariusza Minkiewicza. Witam prezesów TOPR – Ślimaka Czesława i Jana Krzysztofa, naczelnika Grupy Podhalańskiej GOPR Mariusza Zaróda oraz prezesa Polskiego Komitetu Paraolimpijskiego Łukasza Szeligę. Zaznaczone mam, że pan Szeliga jest, ale go nie ma.

Po tak pięknym powitaniu musimy ustalić porządek dzienny. Przewiduje dwa punkty. Pierwszy to rozpatrzenie odpowiedzi ministra sportu i turystyki na dezyderat nr 3 w sprawie rozbudowy i modernizacji tras biegowych i biathlonowych wraz ze strzelnicą oraz zapleczem socjalnym na Kubalonce Wisła–Istebna. Punkt drugi to rozpatrzenie informacji na temat stanu przygotowań do zimowego sezonu turystycznego w Polsce ze szczególnym uwzględnieniem spraw dotyczących zapewnienia bezpieczeństwa w górach oraz zasad finansowania i organizacji GOPR-u i TOPR-u. Czy państwo posłowie mają uwagi? Nie słyszę. Stwierdzam zatem przyjęcie porządku dziennego i przechodzimy do punktu pierwszego – rozpatrzenia odpowiedzi ministra sportu i turystyki na dezyderat nr 3 w sprawie rozbudowy i modernizacji tras biegowych i biathlonowych wraz ze strzelnicą oraz zapleczem socjalnym na Kubalonce Wisła – Istebna. Bardzo proszę o przedstawienie odpowiedzi pana ministra Stawiarskiego lub osobę upoważnioną.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Sportu i Turystyki Jarosław Stawiarski:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, po naszym wspólnym pobycie w OPO w Szczyrku i przedstawieniu informacji Polskiego Związku Biathlonu i Polskiego Związku Narciarstwa narodził się sformułowany przez Wysoką Komisję dezyderat, skierowany do Ministerstwa Sportu i Turystyki w sprawie rozbudowy i modernizacji tras biegowych i biathlonowych wraz ze strzelnicą oraz zapleczem socjalnym na Kubalonce Wisła – Istebna. Co mogę na ten temat powiedzieć? Oczywiście jesteśmy za każdym dobrym wnioskiem dla polepszenia warunków infrastrukturalnych dla polskich sportowców. W odpowiedzi na ten dezyderat przedstawiamy że należy podejść do tematu w sposób bardzo odpowiedzialny i merytoryczny. Widzimy rozbudowę tras biathlonowych wraz ze strzelnicą biathlonową jako inwestycję o szczególnym znaczeniu dla polskiego sportu. Chyba nikogo z państwa nie musimy przekonywać, że zarówno w biegach narciarskich, jak i biathlonie mamy olbrzymie sukcesy i potencjał. Ten potencjał nie jest jednak rozbudowywany tak, jak byśmy chcieli. Dlatego OPO w Szczyrku powinno przejąć ciężar przygotowań naszych zawodników, zarówno kadry mistrzowskiej, jak i wszystkich, którzy będą chcieli tam trenować, jeśli ta inwestycja powstanie.

W ramach programu ubiegania się o dofinansowanie należy zauważyć dwa etapy. Pierwszy to wpisanie inwestycji do planu wieloletniego, a drugi to ujęcie jej w planie rocznym i przyznanie dofinansowania. Nabór zgłoszeń do planu wieloletniego jest prowadzony przez cały rok. Nie wiem, czy COS w Szczyrku już złożył wniosek. Wedle podpowiedzi pani dyrektor – jeszcze nie. Jeśli to zrobi, przejdziemy do planu rocznego i przyznania dofinansowania.

Moi drodzy koledzy posłowie, jesteśmy otwarci na to, aby doinwestowywać centralne ośrodki sportu. Po to są COS i OPO, aby w nich na bardzo wysokim poziomie, zarówno pod względem opieki nad sportowcami w sensie socjalnym, jak i możliwości korzystania z najnowocześniejszych urządzeń infrastrukturalnych – w tym przypadku strzelnicy i tras biegowych na Kubalonce – polscy sportowcy szlifowali formę i byli bardzo dobrze przygotowani. Jesteśmy gotowi ponieść ten trud finansowy w przyszłym roku. Problem to tylko to, czy Kubalonka i COS w Szczyrku będą przygotowane. Zleciliśmy odpowiednie prace nad projektem i dokumentacją techniczną dla tegoż. Uważamy, że to bardzo potrzebne wsparcie w kontekście przygotowań. Trasy na Kubalonce, jak powiedział prezes Polskiego Związku Narciarstwa pan Apoloniusz Tajner, będą najdłuższymi trasami biegowymi i nartorolkowymi w Polsce, jeśli to dopniemy. Takiej trasy jeszcze w Polsce nie ma. Gwarantuje się jej wykorzystanie przez cały rok – zarówno w sezonie zimowym, jak i letnim, do przygotowań biegowych.

Nowoczesna strzelnica, która spełniałaby oczekiwania, jak strzelnica w Dusznikach-Zdroju, jest nam potrzebna. Musimy pamiętać, że biathlon to bardzo polska dyscyplina. Weszła, tak jak skoki, w naszą specjalność. Ostatnio co prawda nam nie wychodzi, ale mam nadzieję, że dzięki trasom na Kubalonce i tej nowoczesnej strzelnicy oraz tym, co mamy w Dusznikach, podniesie się na ten poziom, który jeszcze niedawno gwarantowali nam nasi sportowcy – zarówno mężczyźni, jak i przeurocze panie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dziękuję. Głos ma pan poseł przewodniczący Falfus. Bardzo proszę.

Poseł Jacek Falfus (PiS):

Panie ministrze, bardzo dziękuję za docenienie Szczyrku, a przede wszystkim Kubalonki w kontekście modernizacji tych tras i strzelnicy. Rozumiem, że plan jest taki – aby zostać wpisanym do wykazu inwestycji o szczególnym znaczeniu dla sportu, trzeba najpierw zapisać się do planu wieloletniego. Taka jest kolej rzeczy?

Sekretarz stanu w MSiT Jarosław Stawiarski:

Trzeba złożyć wniosek. Można to zrobić na podstawie nawet lekko mglistej koncepcji. Potrzebna jest jednak koncepcja i dokumentacja, bo wtedy możemy to zrobić bardzo szybko.

Poseł Jacek Falfus (PiS):

O to chciałem zapytać. Spotkam się jeszcze z przedstawicielami COS w Szczyrku, aby stało się to jak najszybciej, być może już w styczniu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Pan przewodniczący Matuszewski, bardzo proszę.

Poseł Marek Matuszewski (PiS):

Też bardzo się cieszę, że te trasy biegowe powstaną. Bardzo dziękuję panu ministrowi, że tak jak Komisja i samo ministerstwo przychyla się do wniosku i dezyderatu. Doskonale wiemy jako Komisja, bez względu na barwy, że sporty zimowe, jeśli chodzi o infrastrukturę, są trochę w tyle. Wierzę w to, że lada moment przyjmiemy dezyderat w zakresie jednego lodowiska w COS. Rozmawiałem z wieloma posłami z opozycji i koalicji. Wszyscy są zgodni, że wymagania, jakie ma ministerstwo wobec sportów łyżwowych, aby wydawać pieniądze w kraju, w naszych ośrodkach – w COS, są trudne. Hokej na lodzie i łyżwiarstwo figurowe nie mogą ich wypełnić, bo w żadnym COS nie ma lodowiska poza Torwarem, ale ten nie ma bazy noclegowej i tego wszystkiego, co potrzebne jest do przygotowań.

Jeszcze raz dziękuję, panie ministrze, jako człowiek, który ceni sobie wszystkie sporty, szczególnie zimowe. Liczymy, że niedługo będziemy przyjmowali kolejny dezyderat o budowie lodowiska w jednym z COS, być może w Cetniewie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Panie ministrze, widzi pan, jak posłowie nieraz są wyrozumiali? Jeszcze nie ma wniosku, nie ma sprawy, jest zachęta pana ministra, aby złożyć choć mglisty projekt, aby była szansa na jego rozpatrzenie, a posłowie już są zadowoleni.

Proceduralnie muszę zapytać, czy ktoś jest przeciw przyjęciu odpowiedzi na dezyderat. Nie słyszę. Stwierdzam jej przyjęcie. Pan minister, jeszcze w tym punkcie.

Sekretarz stanu w MSiT Jarosław Stawiarski:

Chciałbym jeszcze państwa posłów zachęcić do aktywnej działalności. Pamiętajmy, że ten dezyderat urodził się w Szczyrku, gdzie wysłuchaliście sprawozdań Polskiego Związku Biathlonu i Polskiego Związku Narciarstwa. Nie ma lepszej rekomendacji dla ministerstwa niż zdecydowana opinia pzs. To bardzo dobry kierunek. Chciałbym, aby Komisja i posłowie w nim szli. Wtedy mamy otwartą zgodę, aby za zgodą Wysokiej Komisji robić pewne rzeczy. Chciałbym oddać głos jeszcze pani dyrektor Krysiewicz, aby powiedziała, jak szybko możemy pewne rzeczy zrobić, kiedy będzie wniosek i kiedy będziemy mogli uruchomić środki na budowę tejże inwestycji – tras i strzelnicy. Proszę.

Dyrektor Departamentu Infrastruktury Sportowej Ministerstwa Sportu i Turystyki Honorata Krysiewicz:

Szanowna Komisjo, jeśli chodzi o procedurę przystąpienia do programu inwestycji o znaczeniu strategicznym dla polskiego sportu, przede wszystkim należy złożyć zgłoszenie do programu wieloletniego. Można to zrobić w każdej chwili. To prosty druk. Przyjmujemy je w trybie ciągłym, przez cały rok. Najbliższe posiedzenie Komisji do Spraw Strategicznych Inwestycji Sportowych, która będzie procedowała zgłoszenia, jakie wpłynęły do planu wieloletniego, przewidujemy w grudniu. Myślę, że to dobry moment, aby jeszcze w grudniu ta inwestycja znalazła się w planie wieloletnim. Jeśli chodzi o dalsze procedury, jeśli inwestycja będzie przygotowana, będzie pozwolenie na budowę, własność gruntu, kosztorysy i inne wymagane dokumenty, wówczas należy złożyć zgłoszenie do dnia 15 marca do planu rocznego, jeśli inwestycja rozpocznie się w przyszłym roku i środki będą wykorzystane w przyszłym roku, wtedy można procedować przystąpienie do planu rocznego.

Poseł Małgorzata Niemczyk (PO):

A inwestycje rozpoczęte?

Dyrektor departamentu MSiT Honorata Krysiewicz:

Również inwestycje rozpoczęte, do 15 marca do planu rocznego.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

W grudniu będzie najbliższa komisja, która rozpatruje wciągnięcie zadania na listę inwestycji strategicznych dla polskiego sportu. Pani dyrektor powiedziała, kiedy będzie jej najbliższe powiedzenie. Obraduje ona co kilka miesięcy. Dla inwestycji o znaczeniu strategicznym i ich wnioskodawców to istotna informacja, aby w listopadzie jeszcze złożyć wniosek i dać szansę Komisji rozpatrzyć, czy to inwestycja uznana za strategiczną dla polskiego sportu, czy nie. Jesteśmy w takim momencie. Dziękuję pani dyrektor.

Przechodzimy do punktu drugiego – rozpatrzenia informacji na temat stanu przygotowań do zimowego sezonu turystycznego w Polsce ze szczególnym uwzględnieniem spraw dotyczących zapewnienia bezpieczeństwa w górach oraz zasad finansowania i organizacji GOPR-u i TOPR-u. Ten punkt przedstawią minister sportu i turystyki, minister spraw wewnętrznych i administracji oraz TOPR i GOPR. Będziemy chcieli zachować tę kolejność wysłuchania. Zacznie pan minister sportu, potem pan dyrektor, następnie służby TOPR i GOPR w kolejności ustalonej przez was, a później dyskusja posłów. Bardzo proszę. Proszę wszystkich o uwagę.

Sekretarz stanu w MSiT Jarosław Stawiarski:

Szanowni państwo, panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, krótko opowiem o przygotowaniach do zimowego sezonu turystycznego z pozycji Departamentu Turystyki Ministerstwa Sportu i Turystyki. Zapewnienie warunków bezpieczeństwa osób przebywających w górach należy do zadań ministra właściwego do spraw wewnętrznych, organów jednostek samorządu terytorialnego, na terenie których wykonywane jest ratownictwo górskie, dyrekcji parków narodowych, krajobrazowych położonych na obszarze gór, a także osób fizycznych i prawnych oraz jednostek organizacyjnych nieposiadających osobowości prawnej prowadzących w górach zorganizowaną działalność w zakresie sportu, rekreacji lub turystyki, zgodnie z art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 18 sierpnia 2011 r. o bezpieczeństwie i ratownictwie w górach i na zorganizowanych terenach narciarskich. Ministerstwo Sportu i Turystyki prowadzi działania informacyjno-edukacyjne dotyczące poprawy bezpieczeństwa turystów w sezonie zimowym. Do tych działań zaliczyć można wspieranie akcji informacyjno-edukacyjnych „Bezpieczny stok", „Bezpieczna woda" – wersja zimowa, „ABC bezpiecznego wędrowania" oraz „Bądź bezpieczny nad wodą i w górach". Istotnym elementem poprawy bezpieczeństwa turystów w kontekście turystyki zimowej jest współfinansowanie szlaków turystycznych...

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Panie ministrze, panów posłów, którzy chcą dyskutować, proszę o przejście do kuluarów. Nic nie słychać.

Sekretarz stanu w MSiT Jarosław Stawiarski:

Eliminacje już się skończyły. Nie wiem, o czym można jeszcze rozmawiać w kontekście piłki nożnej.

Kolejnym działaniem jest wyjście naprzeciw regulacji prawnej szlaków turystycznych w Polsce. Propozycja MSiT przewiduje utworzenie zespołu do spraw opracowania regulacji prawnych dotyczących szlaków turystycznych w Polsce, którego zadaniem będzie wypracowanie propozycji rozwiązywania prawnych regulacji funkcjonowania szlaków turystycznych w Polsce. Zespół będzie składał się z przedstawicieli administracji rządowej, samorządowej, branży turystycznej oraz środowisk akademickich. Jego powołanie planuje się na koniec 2017 r.

Najważniejszą akcją informacyjno-edukacyjną jest „Bezpieczny stok". To kampania skierowana do całego społeczeństwa, ze szczególnym uwzględnieniem dzieci i młodzieży szkolnej. Realizatorem zadania są Polskie Stacje Narciarskie i Turystyczne. Kampania edukacyjna upowszechnia i utrwala zasady bezpieczeństwa turystów przebywających zarówno na stokach, jak i w górach oraz na szlakach górskich. Edukuje również dzieci i młodzież szkolną tak, aby przygotować nowe pokolenie do bezpiecznego, świadomego korzystania z walorów turystycznych.

Akcja informacyjno-edukacyjna „Bezpieczna woda" w wersji zimowej jest skierowana do nauczycieli wychowawców, funkcjonariuszy policji, ratowników oraz rodziców. W ramach akcji został opracowany i udostępniony w wersji elektronicznej zestaw podsta-

wowych zasad bezpieczeństwa na zamarzniętych zbiornikach wodnych, ujętych w formie plakatu i czterostronicowej ulotki. Materiały edukacyjno-informacyjne zamieszczane na stronach MSiT stanowią pomoc dydaktyczną w ramach zajęć szkolnych na temat zagrożeń związanych z przebywaniem na zamarzniętych rzekach, stawach i jeziorach. Dodatkowo MSiT zaleca wydruk plakatów, które będą dystrybuowane wśród szkół, jednostek policji oraz podmiotów zajmujących się ratownictwem wodnym.

Kampania społeczna dotycząca bezpiecznego wypoczynku „Bądź bezpieczny nad wodą i w górach" jest zadaniem w zakresie upowszechniania i promocji bezpieczeństwa nad wodą i w górach. Realizatorem jest Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze, które podejmuje zadania nakierowane na promocję bezpieczeństwa, przede wszystkim na naukę praktycznych umiejętności związanych z bezpiecznym przebywaniem, zachowaniem, wzywaniem pomocy w warunkach górskich oraz udzielaniem pierwszej pomocy przedmedycznej.

Na zakończenie – bardzo ważnym zadaniem w kontekście bezpieczeństwa turystów jest odnawianie i konserwacja górskich szlaków turystycznych. Zadanie jest realizowane przez Centralny Ośrodek Turystyki Górskiej Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego. Szlaki piesze, narciarskie oraz konne objęte zadaniem tworzą sieć szlaków turystycznych włączoną w system górskich szlaków turystycznych. Sieć szlaków stanowi stały dorobek polskiej turystyki, umożliwiający w wielu dogodnych miejscach opuszczenie szlaku i przemieszczanie się innym do regionu bezpiecznego lub schroniska, co zapewnia komfort i bezpieczeństwo w przypadku załamania pogody lub pogorszenia stanu zdrowia. W ramach realizacji zadania w 2017 r. odnawiane są szlaki o długości 1979 km w Karpatach i 1223,9 km w Sudetach i 90 km w górach Świętokrzyskich. W latach 2014–2016 prace znakarskie realizowane były na długości 18 194 tys. km szlaków turystycznych na łączną kwotę 2,3 mln zł.

Jak widać z naszego opisu, jako MSiT jesteśmy skupieni na akcjach edukacyjnych, które mają zwrócić uwagę na pewne aspekty bezpiecznego poruszania się po szlakach turystycznych, wypoczynku w górach i nad akwenami zamarzniętymi. Gros obowiązków spada na tych, którzy są gospodarzami tych terenów i na naszą kochaną policję. Jeśli chcieliby państwo wysłuchać dodatkowych informacji, obecna jest pani dyrektor Departamentu Turystyki Ewa Pawlak-Lewandowska.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Myślę, że zrobimy to w bloku pytań. Teraz oddam głos panu dyrektorowi z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji. Bardzo proszę.

Dyrektor Departamentu Ochrony Ludności i Zarządzania Kryzysowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji Andrzej Świderek:

Dziękuję, panie przewodniczący. Wysoka Komisjo, szczegółowa informacja w tym zakresie została przedstawiona w oparciu o informacje, które zostały przekazane przez organizacje uprawnione do wykonywania ratownictwa górskiego oraz policję. Pozwolę sobie zwrócić uwagę na najbardziej istotne kwestie. Za zgodą pana przewodniczącego, poproszę również o informację przedstawiciela Policji.

Ratownictwo górskie – z przepisów ustawy z dnia 18 sierpnia 2011 r. o bezpieczeństwie i ratownictwie w górach i na zorganizowanych terenach narciarskich wynika podział na ratownictwo górskie i ratownictwo na zorganizowanych terenach narciarskich – ratownictwo narciarskie. Zgodnie z art. 38 ustawy minister spraw wewnętrznych i administracji sprawuje nadzór nad ratownictwem górskim.

Zgodnie z art. 5 tejże ustawy ratownictwo górskie mogą wykonywać podmioty uprawnione do wykonywania ratownictwa górskiego, które uzyskały zgodę ministra właściwego sprawom wewnętrznym na wykonywanie tego rodzaju działalności. Zgoda na wykonywanie ratownictwa górskiego jest decyzją administracyjną, wydawaną na wniosek podmiotu ubiegającego się o jej udzielenie, który spełnia ustawowo określone warunki – zapewnia stan gotowości do wykonywania ratownictwa górskiego poprzez utrzymywanie stałych dyżurów ratowników górskich, dysponuje kadrą ratowników górskich w liczbie niezbędnej do zapewnienia stanu gotowości, posiada niezbędny do wykonywania ratownictwa górskiego sprzęt specjalistyczny oraz środki transportu i łączności.

Aktualnie zgodę na wykonywanie ratownictwa górskiego posiadają Górskie Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe oraz Tatrzańskie Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe. Z informacji otrzymanych od podmiotów wynika, że od października do listopada 2017 r. organizacje te prowadzą intensywne przygotowania do nadchodzącego sezonu zimowego. Ich aktywność polega w szczególności na przeglądzie stanu stacji ratunkowych, wykonaniu drobnych remontów, usuwaniu usterek, przeglądzie wyposażenia, środków transportów i sprzętu ratowniczego niezbędnego do prowadzenia działań ratowniczych w okresie zimowym, przeglądzie specjalistycznych środków transportu – skuterów śnieżnych, wykonaniu napraw, regulacji, wymianie płynów eksploatacyjnych, uzupełnianiu apteczek stacjonarnych i mobilnych w środki medyczne i ratunkowe, sprawdzaniu sprzętu radiołączności i ewentualnej jego wymianie i naprawie, przeglądzie szlaków turystycznych pod względem ich stanu i przejezdności, przygotowaniu i rozmieszczeniu tablic ostrzegawczych o występujących w okresie zimowym zagrożeniach lawinowych, przeprowadzeniu szkoleń w zakresie obsługi urządzeń GPS, przygotowaniu do wykonywania codziennych komunikatów lawinowych, w tym przeprowadzaniu szkoleń z zakresu prognozowania i ogłaszania zagrożeń lawinowych, przeprowadzaniu szkoleń dotyczących poruszania się w trudnym terenie górskim w okresie zimowym z wykorzystaniem sprzętu skitourowego i rakiet śnieżnych, zakupie sprzętu skiturowego oraz dla ratowników górskich, programowaniu działań profilaktycznych i edukacyjnych dotyczących bezpieczeństwa w górach, jakie będą prowadzone w sezonie zimowym, wydawaniu opinii dotyczących warunków bezpieczeństwa osób uprawiających sport i rekreację na zorganizowanych terenach narciarskich na wniosek nimi zarządzających.

Jeśli chodzi o sprawy organizacyjne GOPR i TOPR oraz finansowanie ratownictwa górskiego, zauważam, że ustawa z dnia 18 sierpnia 2011 r. o bezpieczeństwie i ratownictwie w górach i na zorganizowanych terenach narciarskich nie zawiera przepisów regulujących kwestie organizacji podmiotów uprawnionych do wykonywania ratownictwa górskiego. W przypadku podmiotów, które na dzień dzisiejszy posiadają zgodę ministra na wykonywanie ratownictwa górskiego, będzie to ustawa z dnia 7 kwietnia 1989 r. – Prawo o stowarzyszeniach. W świetle przepisów art. 2 ust. 2 ww. ustawy dane stowarzyszenie samodzielnie określa swoje cele, programy działania i struktury organizacyjne oraz uchwala akty wewnętrzne, decydujące o jego działalności.

Podstawowym dokumentem określającym sposób organizacji stowarzyszenia jest jego statut. Postanowienia statutu oraz innych aktów wewnętrznych nie mogą być niezgodne z przepisami prawa powszechnie obowiązującego. Zgodnie z art. 8 ust. 5 pkt 2 nadzór nad działalnością stowarzyszeń, w tym nadzorowanie rozwiązań formalno-prawnych dotyczących funkcjonowania stowarzyszenia, należy do starosty właściwego ze względu na siedzibę stowarzyszenia. Zgodnie z art. 2 powyższej ustawy stowarzyszenie działa w celach niezarobkowych, a swoją działalność opiera na pracy społecznej członków. Z informacji uzyskanych z GOPR wynika, że ma 1702 członków, w tym 755 ratowników górskich, a TOPR 272 członków, w tym 170 ratowników. Na podstawie art. 17 ust. 2 minister właściwy do spraw wewnętrznych i administracji zleca realizację zadań publicznych z zakresu ratownictwa górskiego i finansuje je w ramach dotacji celowych.

Zadnia publiczne z zakresu ratownictwa górskiego zlecone przez ministra spraw wewnętrznych i administracji podmiotom uprawnionym do wykonywania ratownictwa górskiego realizowane są przez cały rok. Minister spraw wewnętrznych i administracji, zlecając w 2017 r. wykonanie zadań publicznych w zakresie ratownictwa górskiego, przekazał na ich realizację środki finansowe w wysokości 13,3 mln zł na wydatki bieżące oraz 1,2 mln zł na wydatki majątkowe. W ramach realizacji zleconych zadań publicznych dotyczących ratownictwa górskiego przy wykorzystaniu środków finansowych przekazanych z budżetu państwa GOPR i TOPR utrzymują stan gotowości do wykonywania ratownictwa górskiego poprzez stałe dyżury ratowników górskich. Dzięki temu osoby, które uległy wypadkowi lub są narażone na niebezpieczeństwo utraty życia lub zdrowia w górach, mogą liczyć na niezwłocznie udzieloną pomoc. Należy zauważyć, że minister spraw wewnętrznych i administracji przekazuje GOPR i TOPR co roku środki finansowe, które są przeznaczone na szkolenia ratowników zawodowych i ochotników, zakup i utrzymanie obiektów oraz wyposażenia, a także zakup i utrzymanie środków łączności

i transportu, w tym na utrzymanie sprawności śmigłowca, który jest własnością TOPR, wyposażenia ratowników górskich w sprzęt i ekwipunek, utrzymanie obsługi administracyjnej oraz finansowanie etatów ratowników górskich zatrudnionych w podmiotach uprawnionych do ratownictwa górskiego.

Od pierwszego lipca ubiegłego roku zwiększono liczbę etatów o dziewięć w GOPR i o dwa w TOPR, finansowane ze środków dotacji MSWiA. Na dzień dzisiejszy pokrywany jest koszt zatrudnienia 112 ratowników górskich na 108,5 etatach w GOPR i 37 ratowników górskich na pełnych etatach w TOPR. W projekcie ustawy budżetowej na 2018 r. na wyżej wymienione cele zaplanowano kwotę analogiczną do wyasygnowanej w 2017 r. – 14,5 mln zł. Obecnie minister spraw wewnętrznych i administracji prowadzi prace, aby zlecić w 2018 r. podmiotom uprawnionym do wykonywania ratownictwa górskiego zadań publicznych określonych w ustawie. Należy zauważyć, że zgodnie z przepisami ustawy dotacje udzielane z budżetu państwa w części, której dysponentem jest minister właściwy do spraw wewnętrznych, nie mają charakteru podmiotowego, lecz celowy, czyli finansowania zadań publicznych z zakresu ratownictwa, i nie służą wsparciu bieżącej działalności GOPR i TOPR. Analogiczny charakter mają dotacje udzielane tym organizacjom przez jednostki samorządu terytorialnego na podstawie art. 17 ust. 3 ustawy. GOPR i TOPR jako podmioty uprawnione do wykonywania ratownictwa górskiego na realizowane przez siebie zadania z zakresu ratownictwa górskiego mogą również przeznaczać środki finansowe przekazywane im przez parki narodowe położone na obszarze gór uzyskane przez nie opłaty za wstęp do parku lub na niektóre jego obszary w wysokości 15% wpływów pomniejszonych o należny podatek od towarów i usług za każdy kwartał.

Poza źródłami publicznymi, które wcześniej wskazałem, budżet państwa oraz budżet jednostek samorządu terytorialnego, na którym wykonywane jest ratownictwo górskie, podmioty uprawnione do wykonywania ratownictwa górskiego pozyskują finansowanie od sponsorów z działalności gospodarczej, z darowizn, spadków i składek członków oraz odpisu 1% podatku dochodowego, gdyż podmioty posiadają status organizacji pożytku publicznego. Ustawodawca umożliwił również podmiotom uprawnionym do ratownictwa górskiego pozyskiwanie środków finansowych z tytułu świadczenia różnego rodzaju usług z zakresu ratownictwa, m.in. zabezpieczania w zakresie ratownictwa górskiego i narciarskiego imprez sportowych oraz turystycznych na wniosek organizatora imprezy, organizowania i koordynowania prowadzenia bezpośrednich działań ratowniczych na zorganizowanych terenach narciarskich na podstawie umowy z zarządzającym terenem narciarskim lub organizowania i prowadzenia szkoleń dla osób uprawiających sport, rekreację lub turystykę w górach i na zorganizowanych terenach narciarskich, ze szczególnym uwzględnieniem zadań z zakresu bezpieczeństwa.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji na bieżąco analizuje dane statystyczne przekazywane przez GOPR i TOPR dotyczące działań ratowniczych na terenie gór. Trzeba mieć jednak świadomość, że organizacje te, będąc niezależnymi stowarzyszeniami, mają własny system zbierania danych statystycznych. Podam kilka liczb w przedziale czasowym w zakresie działań ratowniczych w latach 2012–2016. W 2012 r. liczba działań ratowniczych GOPR – 1838, TOPR – 492. W 2013 r. GOPR – 1607, TOPR – 426. W 2014 r. GOPR – 1428, TOPR – 472. W 2015 roku GOPR – 1728, TOPR – 619. W 2016 r. GOPR – 1718, TOPR – 592. W opinii ministra spraw wewnętrznych i administracji podmioty uprawnione do wykonywania ratownictwa górskiego – TOPR i GOPR – to stowarzyszenia bardzo dobrze wyposażone w nowoczesny sprzęt i ekwipunek niezbędny do działań ratowniczych. Podsiadają na własność środki łączności i transportu, w tym śmigłowiec zakupiony w dużej mierze w latach wcześniejszych ze środków publicznych, na bieżąco remontowane i wymieniane na nowe. Dziękuję za uwagę i bardzo proszę przedstawiciela Komendy Głównej Policji o zabranie głosu.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Bardzo proszę.

Dyrektor Biura Prewencji w Komendzie Głównej Policji Dariusz Minkiewicz:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, policja zgodnie z ustawą kompetencyjną realizuje zadania związane z ochroną życia i zdrowia, ale także jest zobowiązana do podejmowania adekwatnych działań wynikających z przewidywanych zagrożeń. Chyba nic odkrywczego nie powiem. Forma wypoczynku w górach i na zorganizowanych trasach narciarskich ostatnio wśród naszych rodaków cieszy się szczególną popularnością i zyskuje coraz więcej zwolenników. Policja tym bardziej zauważa potrzebę i konieczność uczestnictwa i realizowania zadań, jeśli chodzi o bezpieczeństwo osób uprawiających dyscypliny sportowe związane z okresem zimowym oraz osób wypoczywających w tym okresie w górach i na zorganizowanych terenach narciarskich. W szczególności, jeśli chodzi o zakres zadań, nasze przedsięwzięcia prewencyjne w znacznej mierze zależą od akceptacji działań policji, w tym indywidualnego poczucia bezpieczeństwa obywateli. Wydaje się zasadne podniesienie, że bezpieczeństwo w górach jest szczególnie istotne. Każdy z nas musi o to bezpieczeństwo dbać, zarówno nasze, jak i innych osób, które współuczestniczą w wypoczynku na terenach górskich.

Jeśli chodzi o zakres działań, tak jak powiedział pan dyrektor, realizowane są one w oparciu o przepisy ustawy, która dotyczy bezpieczeństwa i ratownictwa w górach i na zorganizowanych terenach narciarskich. Ukształtowanie Polski predysponuje do tego tylko pewne regiony naszego kraju, jeśli chodzi o wypoczynek na zorganizowanych terenach narciarskich. Nie ukrywam, że dołączają do tego też inne województwa kontekście takim, że służby prewencyjne angażują się w przygotowanie i zabezpieczenie wypoczynku. Dotyczy to w szczególności siedmiu województw – małopolskiego, podkarpackiego, śląskiego, łódzkiego, dolnośląskiego. W zeszłym roku dołączyli do nas również policjanci i inne podmioty odpowiedzialne za bezpieczeństwo na tych terenach z województw podlaskiego i warmińsko-mazurskiego.

Szanowna Komisjo, policjanci pełniący służbę na zorganizowanych terenach narciarskich realizują głównie patrole. Podczas realizacji tych zadań policjanci będą w szczególności zwracali uwagę na zapewnienie bezpieczeństwa na stokach narciarskich i terenach przyległych, ale przede wszystkim reagowali na popełnianie przestępstw i wykroczeń zaistniałych w rejonie pełnienia służby, w szczególności wobec osób, które znajdują się w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środków odurzających. Współpracujemy też z naszymi kolegami z GOPR w zakresie ratowania życia i zdrowia ofiarom wypadków w górach.

Tematyka niebieskiego munduru jest bardzo ważna. Trzeba mówić o profilaktyce i zachowaniach bezpiecznych. Dlatego wzorem ubiegłego roku, gdy wyszliśmy z wspólną inicjatywą z MSWiA, chcemy przeprowadzić bardzo szeroką kampanię profilaktyczno -edukacyjną dotyczącą bezpieczeństwa w tych rejonach pod wspólną nazwą „Wspólnie dla bezpieczeństwa na stoku". W tym roku chcemy to zrobić pod nazwą „Kręci mnie bezpieczeństwo na stoku". To akcja dedykowana w dwóch obszarach – w jednym dotyczy dorosłych pod nazwą „Odpowiedzialni na stoku", a drugim dzieci, pod bardzo wymownym, dwuznacznym sformułowaniem „Stok nie jest dla bałwanów". W ramach tej akcji będą rozdawane informatory i będzie zorganizowany konkurs dla dzieci i młodzieży oraz informacje prasowe w lokalnych i ogólnopolskich mediach. Są również dedykowane temu strony internetowe, gdzie można bliżej zapoznać się z tą tematyką. Zeszłoroczna akcja przyniosła bardzo pozytywne efekty, jeśli chodzi o liczbę zaangażowanych dzieci w przygotowanie konkursu plastycznego. Wyłonienie konkursu odbyło się na poziome Komendy Głównej Policji z udziałem przedstawicieli Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji.

Realizując zadania, jeśli chodzi o bezpieczeństwo na terenach górskich oraz na zorganizowanych trasach narciarskich, pojawiał się temat przygotowania policjantów do realizacji tych zadań. To nie tylko tematyka tzw. lokalnego doskonalenia zawodowego. Idziemy w kierunku, aby wzmocnić doświadczenie i pewien poziom umiejętności w ramach szkolenia policjantów przez specjalistów, jeśli chodzi o tematykę poruszania się w górach czy też korzystania ze sprzętu narciarskiego. Idąc w tym kierunku, komendant główny policji podpisał porozumienie ze stowarzyszeniem instruktorów i trenerów narciarskich Polskiego Związku Narciarskiego oraz z Polskim Związkiem Narciarskim. Ci

instruktorzy szkolą naszych policjantów w zakresie korzystania ze stoków narciarskich. W chwili obecnej w ramach tego porozumienia uprawnienia instruktora narciarskiego PZN uzyskało 84 funkcjonariuszy, a uprawnienia pomocnika instruktora narciarskiego posiada 48, którzy w okresie zimowym będą dedykowani zapewnieniu bezpieczeństwa na terenach górskich i zorganizowanych terenach narciarskich.

Jeśli mogę, odniosę się do tematu, pokazując pewien obszar zaangażowania. Policjanci będą dedykowani w województwach do realizacji zadań. W zeszłym roku służbę pełniło 370 policjantów, którzy odbyli w ramach zimowego okresu ok. 2000 patroli. Dziękuję, to wszystko.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dziękuję za bardzo szczegółowe informacje ze strony MSWiA i policji. Teraz poprosimy o zabranie głosu przedstawicieli TOPR i GOPR. Jan Krzysztof – bardzo proszę, panie naczelniku.

Naczelnik Tatrzańskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego Jan Krzysztof:

Dziękuję bardzo. Opowiem krótko o najważniejszych sprawach. Najbliższa zima, tak jak poprzednie, specjalnie nas nie zaskoczyła i jesteśmy do nich zawsze przygotowani. Warunki zimowe pojawiają się również w okresie letnim. Naszym głównym problemem, który podnosimy od kilku lat, jest brak środków na wzrost wynagrodzeń ratowników zawodowych. Jesteśmy z GOPR służbą mającą w nazwie przymiotnik „ochotnicze”, ale gros pracy opiera się na ratownikach zawodowych. W sumie jest to grupa niespełna stupięćdziesięcioosobowa. Oczywiście oczekiwania wzrostu wynagrodzeń są od kilku lat. Obecnie są zdecydowanie silniejsze, mówiąc delikatnie. Ten temat jest znany w MSWiA. Niestety w przyszłym roku nie przewidziano wzrostu wynagrodzeń. Mamy prośbę do państwa posłów o pamięć przy pracy nad budżetem na kolejny rok o uwzględnienie tych naszych naprawdę bardzo poważnych problemów.

Jeśli chodzi o sprawy bieżące, jesteśmy w trakcie przeglądu okresowego śmigłowca, który niebawem wróci do służby. Nie wydaje się, aby jakieś nieprzewidziane okoliczności związane z bezpieczeństwem w górach miały miejsce. Z pewnością odnotowaliśmy w ostatnim czasie zdecydowany wzrost ruchu turystycznego, co pociąga za sobą również wzrost liczby wypadków. Pewnym nowym problemem, który się pojawił, jest zbyt mała liczba chętnych do pracy w charakterze ratowników narciarskich na stokach narciarskich. Jest to związane zarówno z możliwymi do zaproponowania środkami finansowymi, ale również z tym, że ta praca często trwa dwa miesiące w roku. Ludzie o wysokich kwalifikacjach starają się znaleźć coś bardziej stałego. To wyraźnie może stanowić, nawet w najbliższym sezonie zimowym, pewien problem. To wszystko z mojej strony. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Rozumiem, że na tym etapie dla TOPR największym problemem są środki osobowe, na wynagrodzenia, aby utrzymać dobrze wyszkolona kadrę, aby ludzie nigdzie nie odchodzili. Jaka to skala, panie naczelniku?

Naczelnik TOPR Jan Krzysztof:

Jeszcze nie odchodzą, ale rozmowy na ten temat dominują moje spotkania z ratownikami zawodowymi.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Jaka to skala, abyśmy jako posłowie wiedzieli?

Naczelnik TOPR Jan Krzysztof:

Mówiliśmy o kwocie 1 mln zł rocznie.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Czyli zwiększyć koszty osobowe TOPR o 1 mln zł, aby utrzymać stan posiadania lub zwiększyć.

Naczelnik TOPR Jan Krzysztof:

Zatrudniamy 37 ratowników finansowanych z MSWiA. W sezonie zimowym zatrudniamy dodatkowych przewodników psów lawinowych i ratowników, którzy wykonują prognozowania zagrożenia lawinowego. To dodatkowo pięć etatów, finansowanych głównie ze środków pochodzących z biletów wstępu do Tatrzańskiego Parku Narodowego. Przede wszystkim chodzi o wzrost wynagrodzeń. Ratownicy odwołują się do ustaleń z pracownikami innych służb, np. ratownikami medycznymi. Oczekiwania są co najmniej na tym samym poziomie.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Okej. Dziękuję bardzo. Jeśli chodzi o sprzęt, na chwilę obecną jest on wystarczający?

Naczelnik TOPR Jan Krzysztof:

Tak. Mamy pewne środki na sprzęt i ekwipunek z MSWiA i łatwiej nam też pozyskać sponsorów, którzy nas w tym zakresie wspierają. Sprzęt, którym dysponujemy, jest na najwyższym poziomie. Oczywiście zawsze można wydać każde pieniądze.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Patrzymy na najbardziej pilne potrzeby.

Naczelnik TOPR Jan Krzysztof:

Zachowując zdrowy rozsądek, ekwipunek i sprzęt są na bardzo przyzwoitym poziomie.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Bardzo proszę o zabranie głosu pana naczelnika Grupy Podhalańskiej GOPR Mariusza Zaróda.

Naczelnik Grupy Podhalańskiej Górskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego Mariusz Zaród:

Dziękuję. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, niestety sprawa wynagrodzeń dla ratowników górskich, którą podnosimy od dłuższego czasu, rzeczywiście jest sporym problemem. Oczywiście jesteśmy ochotniczym pogotowiem ratunkowym, ale grupa ratowników zawodowych w GOPR to ok. 112 osób. To trzon, który utrzymuje całą tę maszynerię w ruchu. Bez tego trudno byłoby całość tej maszyny pogotowia górskiego utrzymać w stabilizacji.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Czyli, licząc szybko, brakuje wam 3 mln zł.

Naczelnik Grupy Podhalańskiej GOPR Mariusz Zaród:

Mniej więcej tak to wygląda. Ten problem narasta i ci młodzi ludzie, którzy są naprawdę bardzo dobrze wyszkoleni, nie zarabiają tyle, ile powinni. W innych grupach społecznych wynagrodzenia poszły do góry. Ci młodzi ludzie otrzymują propozycje z innych prywatnych firm i zaczynamy mieć problem z utrzymaniem kadry zawodowej. To trudne, gdyż ratownikami zawodowymi zostają ochotnicy, ale najlepsi, przeszkoleni w stopniu starszego ratownika, lub instruktorzy. Mogą szkolić i oddziaływać mocno na rzeszę pozostałych ratowników, utrzymują to, prowadzą. To dla nas olbrzymia trudność. Ludzie, których można doprowadzić do stopnia instruktorskiego, zajmują się tym 8–11 lat, nie ma krótszego okresu. Jeśli ci ludzie będą odchodzili, będziemy mieli potężne problemy kadrowe. Niestety ten problem narasta i może do tego doprowadzić. Mamy takie sygnały od naczelników wszystkich grup regionalnych GOPR w Polsce.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

A inne problemy?

Naczelnik Grupy Podhalańskiej GOPR Mariusz Zaród:

Tak jak powiedział kolega naczelnik z TOPR, tylko czekamy, aż spadnie śnieg. Wtedy łatwiej nam robić pewne rzeczy. Nie możemy powiedzieć, że będzie dobra zima, choć wielu od nas tego oczekuje. Muszę potwierdzić, że bardzo dobrze współpracuje się nam z policją. Współpracujemy na bieżąco. Jeśli chodzi o grupę i całe pogotowie górskie, wzajemna pomoc jest dobrze odbierana, jeśli chodzi o sprawy służby.

Była mowa o parkach narodowych. Ustawowo mamy zapewnione 15% z biletów wstępu do parku. Nie wszystkie parki narodowe płacą – od lat się z tym borykamy, jeśli chodzi o Pieniński Park Narodowy. Jego władze uważają, że pomimo pobierania opłat wstępu na Sokolicę i Przełom Dunajca oraz Zamkową, Trzy Korony nie muszą płacić i kruczkami prawnymi omijają wspieranie ratownictwa górskiego na Podhalu i w Górach Stołowych. To dwa parki, które omijają przepisy. Inne parki współdziałają, jak np. Tatrzański Park Narodowy, który ma to poukładane modelowo. Pieniądze są dużym zastrzykiem i pomocą. Od wielu lat nie można się porozumieć z Pienińskim Parkiem Narodowym i Parkiem Narodowym Gór Stołowych.

W tym roku w październiku zostało podpisane porozumienie między GOPR, TOPR i Transportowym Dozorem Technicznym. Chodzi o sprawę ewakuacji z kolei linowych na naszych terenach. Sądzę, że to bardzo dobra rzecz. Została w końcu uporządkowana sprawa bezpieczeństwa i standardu instrukcji ewakuacji osób po zatrzymaniu kolei linowej. Doszło do radykalnego obostrzenia ze strony Transportowego Dozoru Technicznego. Gestorzy musieli wykonać te instrukcje zgodne ze stanem faktycznym i sztuką ratownictwa. Mamy nadzieję – odpukać – że te sprawy są przygotowane w razie awarii kolei linowych.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

To ciekawe porozumienie. Na stokach narciarskich od czasu do czasu dochodzi do takich zdarzeń i takie zintegrowane działania na pewno będą korzystne.

Szanowni państwo, dziękuję za tę informację. Przygotujemy dezyderat, jeśli chodzi o te środki, stosując podniesione przez państwa argumenty, również z wzrostem płac w sektorach ratownictwa medycznego, które jest podobne i pewnie drenuje waszych adeptów, jakich przygotowujecie do ratowania w trudnych warunkach w górach, a mogą to robić gdzie indziej za lepsze pieniądze. Musimy być czujni i konkurencyjni. Będzie to dezyderat do ministra spraw wewnętrznych i administracji. Przyjmiemy go na przyszłym posiedzeniu Sejmu i będziemy czekali na odpowiedź. Wystąpimy też z dezyderatem do ministra środowiska na temat środków, jakie parki powinny odprowadzać na rzecz służb zapewniających bezpieczeństwo, i dlaczego to jest omijane. Rozumiem, że są dwa takie parki – Pieniński Park Narodowy i Park Narodowy Gór Stołowych. To znana już nam sprawa, ale myśleliśmy, że problem został już rozwiązany. Taki dezyderat skierujemy do ministra środowiska.

Czy są pytania? To będzie podsumowanie, chyba że coś jeszcze państwo posłowie chcą wypracować. Bardzo proszę, pani poseł Niemczyk.

Poseł Małgorzata Niemczyk (PO):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, wielokrotnie poruszałam już ten temat, aby finansowanie dla GOPR i TOPR pochodziło z różnych źródeł, a nie opierało się wyłącznie na dotacjach ze skarbu państwa. Chodzi o to, aby w końcu opracować system ubezpieczeń. Zgodnie z ustawą z 2011 r. mamy wydzielone i zdefiniowane góry, a TOPR i GOPR działają wyłącznie na tym obszarze. Można w sposób dość prosty spowodować obowiązek ubezpieczeń odpowiedzialności cywilnej, aby te środki przeznaczyć na wynagrodzenia i zatrudnienie kolejnych zawodowych ratowników, podnieść gotowość służb w celu niesienia pomocy zarówno turystom, którzy ulegną wypadkowi w górach, jak również tym, którzy mogą się w górach niewłaściwie zachowywać i potrzebna jest interwencja ratowników lub śmigłowca, albo wtedy, gdy turyści są nieodpowiedzialni. To podlega ocenie, czy to zachowanie odpowiedzialne, czy niewłaściwe, i jest niezmiernie trudne. Jeśli byłby system ubezpieczeń społecznych, byłoby to łatwiejsze. Można zrobić dla tych jednostek wielostronne finansowanie.

Chciałam w tym miejscu zwrócić się do MSiT. Chyba w poprzedniej kadencji występowałam o informację, jak w poszczególnych państwach unii wygląda to finansowanie. Proszę o ściągnięcie tych informacji i przesłanie ich do wszystkich posłów, abyśmy mogli nad tym popracować i zastanowić się, jak to rozwiązać w oparciu o doświadczenia innych. Może są jakieś nowsze informacje i lepsze rozwiązania dla naszego kraju. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Rozumiem, że to będzie na piśmie. Wielokrotnie o tym rozmawialiśmy. Nie ma zbyt wielu krajów, które wprowadziły system OC. Bardzo proszę.

Starszy specjalista w Departamencie Turystyki MSiT Katarzyna Podhorodecka:

Departament Turystyki – Katarzyna Podhorodecka. Chciałam zwrócić uwagę na przykłady z innych krajów, chociażby ze Słowacji. Polscy turyści, wędrując tam zimą, zapominają, że muszą być doubezpieczeni. Później otrzymują wysokie rachunki za akcje ratowników wysokogórskich. Okazuje się, że muszą to zapłacić ze środków prywatnych. Wpadają w tarapaty nieświadomie, przekraczając granicę górską. Jest to bardzo problematyczne.

To, że mamy powszechną służbę ratunkową, jest dobrą praktyką. Ochrona jest, choć jak wskazano, finansowanie jest nie do końca na należytym poziomie. Nie ma jednak sytuacji, że wracamy z rachunkiem, bo się nie doubezpieczyliśmy. Możemy wykonać przegląd, jak w różnych krajach jest to rozwiązane, również dla bezpieczeństwa turystów, i zamieścić taką informację na stronach internetowych. Dla podróżujących za granicę Polaków taki przegląd będzie dobrym źródłem informacji, aby uniknąć problemów. Czasem nieznajomość prawa za granicą szkodzi. Te przypadki są dość znane, często opisywane w prasie. Koszt działania służb ratunkowych to 20–30 tys. zł do zapłacenia dla polskiego turysty ratowanego na Słowacji. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Czyli jeżdżąc na Chopoku, trzeba jeździć dobrze.

Starszy specjalista w departamencie MSiT Katarzyna Podhorodecka:

Albo się ubezpieczyć.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Albo zadzwonić do panów z Zakopanego, aby ratowali helikopterem z Polski.

Dziękuję serdecznie. Mamy dwa dezyderaty. Dziękuję przybyłym gościom za udział. Zamykam posiedzenie Komisji.